

Sygnatura akt: XI GC 1509/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Zawicki

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Weronika Szymczuk - Dąbkowska

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko Towarzystwo (...) spółka akcyjna we W.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w sprawie w zakresie 1.236 (jeden tysiąc dwieście trzydzieści sześć) złotych i 78 (siedemdziesiąt osiem) groszy;
2. oddała powództwo;
3. zasądza od powoda J. P. (1) na rzecz pozwanego Towarzystwo (...) spółka akcyjna we W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 1509/15

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 września 2015 r. powód J. P. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej we W. kwoty 8.172,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2015 r. oraz kosztami postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł z pozwaną umowę kredytu. Ubiegał się o kredyt w wysokości 10.000 złotych. Dodał, że warunkiem udzielenia kredytu było zainwestowanie przez powoda w polisę ubezpieczeniową na życie w Towarzystwie (...) na (...) spółce akcyjnej, co miało powodować zwiększenie kwoty udzielonego kredytu o 4.636 zł. Wyjaśnił, że cesja wierzytelności z polisy ubezpieczeniowej miała stanowić zabezpieczenie prawne kredytu. Wskazał, że zgodził się na zawarcie umowy polisy. Zarzucił, że nie znał rodzaju ubezpieczenia i jego warunków. Podniósł, że dopiero we wrześniu 2013 r. otrzymał pismo, które pozwoliło mu zapoznać się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia. Wskazał, że został zmuszony do zawarcia ubezpieczenia, bowiem w innym wypadku nie otrzymałby kredytu. Wyjaśnił, że w lipcu 2015 r. dowiedział się, że został wprowadzony w błąd przez pracownika (...) Banku spółki akcyjnej, gdyż przy zawieraniu umowy kredytu nie musiał zawierać umowy ubezpieczenia. Podniósł, że do czasu wykrycia błędu wpłacił tytułem składek kwotę w wysokości 8.172 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 5 listopada 2015 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniosła zarzut braku podstawy prawnej dla dochodzonego roszczenia. W uzasadnieniu pozwana przyznała, że powód złożył deklarację przystąpienia i został objęty ubezpieczeniem. Dodała, że przystąpił do grupowego ubezpieczenia na życie, chcąc otrzymać kredyt na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej. Zarzuciła, że powód nie uchylił się skutecznie od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli. Wyjaśniła, że brak jest podstawy do uznania, że pozwana ponosi odpowiedzialność za działania lub zaniechania ubezpieczającego i osób działających w jego imieniu. Dodała, że powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli z przekroczeniem rocznego terminu.

W piśmie z dnia 3 lutego 2016 r. powód podtrzymał stanowisko w sprawie, a nadto zarzucił, iż samo podpisanie deklaracji przystąpienia i podpisanie oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami określonymi w deklaracji, nie oznacza, że zrozumiał na czym polega przedmiotowe ubezpieczenie. Dodał, że nie mógł zrezygnować z zawarcia umowy ubezpieczenia bez ponoszenia kosztów. Podniósł, że cesja praw nie stanowiła rzeczywistego zabezpieczenia. Dodał, że osoba, która wprowadziła w błąd powoda działała na rachunek pozwanej.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2016 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że strona pozwana w lutym 2016 r. uiszcza kwotę 1.236,78 zł, co do której powód cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. P. (1) prowadzi działalność gospodarczą od 1991 r.

Okoliczność niesporna, a nadto dowód:

- zeznania powoda J. P. (1), k. 88 – 89

W dniu 9 maja 2012 r. J. P. (1) zawarł z (...) Bank spółką akcyjną w W. umowę kredytu (...) nr BG/KR- (...), na mocy której bank udzielił J. P. (1) kredytu w wysokości 10.000 zł z przeznaczeniem na dowolny rachunek kredytobiorcy wskazany w „Dyspozycji uruchomienia środków” oraz w wysokości 4.636,00 zł celem inwestycji w polisę na życie (...) S.A.

Kredyt został zawarty na okres 60 miesięcy.

Dla zabezpieczenia kredytu ustanowiono cesję z produktu inwestycyjnego nr (...).

W ciągu 45 dni od uruchomienia kredytu kredytobiorca miał zawrzeć z bankiem umowę cesji praw z Certyfikatu potwierdzającego przystąpienie do grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym Stabilny Plan Oszczędnościowy w (...) ze składką miesięczną w wysokości 136 zł oraz inicjującą – 4.500 zł.

Dowód:

- umowa kredytu, k. 12 – 16,

- zeznania świadka J. B., k. 87 – 88.

W dniu 9 maja 2012 r. J. P. (1) złożył deklarację przystąpienia, mocą której wyraził zgodę na objęcie go przez Towarzystwo (...) spółką akcyjną we W. ubezpieczeniem na podstawie Umowy grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym klientów (...) Bank spółki akcyjnej „Stabilny Plan oszczędnościowy”.

Miesięczna składka bieżąca z tytułu ubezpieczenia wynosiła 136 zł, Składka Pierwsza – 4.500 zł.

Długość okresu odpowiedzialności wynosiła 180 miesięcy.

Składka zainwestowana miała zostać alokowana w Ubezpieczeniowym Funduszu Kapitałowym „EUROPA FUND (...)”.

W razie rezygnacji ubezpieczonego z ubezpieczenia po rozpoczęciu okresu odpowiedzialności, w przypadku całkowitego wykupu, ubezpieczyciel wypłaca kwotę równą Wartości Rachunku pomniejszoną o opłatę likwidacyjną oraz stosowny podatek dochodowy od osób fizycznych.

W 1. do 3. roku odpowiedzialności wysokość opłaty likwidacyjnej wynosi 80% Wartości Rachunku. W 4. – 70%, w 5. – 60%, w 6. – 50%, w 7. – 40%, w 8. – 30%, w 9. – 25%, w 10. – 20%, w 11. – 15%, w 12. – 10%, zaś do 13. do 15. – 5%.

Integralny element umowy (...) stanowiły Warunki (...). J. P. (1) oświadczył, iż zapoznał się z treścią Warunków (...).

Dowód:

- Deklaracja przystąpienia, k. 17 – 18, 53 – 53v,
- Certyfikat, k. 19,
- pisma, k. 22, 32,
- warunki (...), k. 23 – 31,
- zeznania świadka J. B., k. 87 – 88.

Dokumenty w postaci: Umowy kredytu z 9 maja 2012 r., Deklaracji Przystąpienia (...), Tabeli Opłat i Limitów Składek do Umowy (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowy, oraz dokument zatytułowany: (...) zostały podpisane przez J. P. (2) w dniu 10 maja 2012 r.

Dowód:

- deklaracja przystąpienia, k. 53-53v,
- tabela opłat, k. 54,
- oświadczenie, k. 55.

W dniu 19 listopada 2012 r. J. P. (1) zawarł z (...) Bankiem spółką akcyjną w W. umowę Kredytu (...) nr DK/KR- (...) , na mocy której bank udzielił J. P. (1) kredytu w wysokości 10.000 zł z przeznaczeniem na dowolny rachunek kredytobiorcy wskazany w „Dyspozycji uruchomienia środków” oraz w wysokości 10.500,99 zł celem inwestycji w polisę wykupioną w Towarzystwie (...) S.A.

Kredyt został zawarty na okres 120 miesięcy.

Dla zabezpieczenia kredytu ustanowiono m.in. cesję z produktu inwestycyjnego nr DK(...) ((...)).

Dowód:

- umowa kredytu, k. 74 – 80.

W dniu 19 listopada 2012 r. J. P. (1) złożył deklarację przystąpienia, mocą której wyraził zgodę na objęcie go przez Towarzystwo (...) spółkę akcyjną we W. ubezpieczeniem na podstawie (...)

Dowód:

- deklaracja przystąpienia, k. 60,
- tabela opłat i limitów składek, k. 62 – 63,
- załącznik, k. 63v.

W dniu 25 kwietnia 2013 r. J. P. (2) dokonał całkowitej spłaty kredytu w wysokości 14 636,00 zł udzielonego na podstawie Umowy (...) nr (...) z dnia 9 maja 2012 r. W związku z całkowitą spłatą kredytu utraciły moc zabezpieczenia jego spłaty.

Dowód:

- pisma, k. 20 – 21.

Pismem z dnia 16 września 2015 r. J. P. (1) złożył wobec Towarzystwa (...) spółki akcyjnej we W. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawarcia umowy ubezpieczenia na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) – certyfikat seria i numer (...) z dnia 11 czerwca 2012 r., umowy ubezpieczenia na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) – certyfikat seria i numer (...) z dnia 10 grudnia 2012 r.

Dowód:

- oświadczenie, k. 33.

Pismem z dnia 18 września 2015 r. J. P. (1) wezwał Towarzystwo (...) spółkę akcyjną we W. do zwrotu wpłaconych na ubezpieczenie (...) – kwoty 8.172 zł oraz na ubezpieczenie (...) – kwoty 25.529,70 zł w terminie do 25 września 2015 r.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty, k. 34.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód w niniejszym postępowaniu, po częściowym cofnięciu pozwu, dochodził kwoty 6.935,22 zł tytułem nienależnie pobranych składek w związku z umową ubezpieczenia.

W uzasadnieniu roszczenia powód podnosił, że oświadczenie woli o przystąpieniu do ubezpieczenia złożył pod przymusem, jako że w innym wypadku nie otrzymałby kredytu, i pod wpływem błędu, gdyż nie został poinformowany co do rzeczywistych warunków umowy.

Pozwana podnosiła, iż uchylenie się powoda od skutków prawnych oświadczenia woli było nieskuteczne. Zarzucała również, że powodowi przysługiwało uprawnienie do rezygnacji z ubezpieczenia bez ponoszenia kosztów.

W spornym zakresie Sąd w całości oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, w szczególności - na treści deklaracji przystąpienia oraz ogólnych warunków ubezpieczenia, a także na zeznaniach świadka J. B.. Zeznania świadka okazały się wewnątrznie spójne i korespondowały z resztą materiału dowodowego, uzupełniając materiał o informacje dotyczące szczegółów okoliczności zawarcia umowy ubezpieczenia. Świadek wyjaśnił, że możliwe było zawarcie umowy kredytu bez łączenia jej z planem ubezpieczenia. Dodał, że w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia klient uzyskiwał brak prowizji przy kredycie i niższą marżę o kilka punktów procentowych. Świadek wyjaśnił nadto, że powód otrzymał ogólne warunki ubezpieczenia, zapoznał się z warunkami umowy i nie wnosił zastrzeżeń do treści

przedmiotowej umowy. Fakt zapoznania powoda tak z warunkami kredytu jak i przedmiotowej spornej umowy powód potwierdził własnym podpisem.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom powoda J. P. (1) w zakresie w jakim zeznał on o terminie powzięcia wiedzy błędnie. J. P. (1) zeznał, że dopiero w roku 2015 r. od innego podmiotu dowiedział się, że pozwana oferuje „oszukańcze ubezpieczenia”, co, zdaniem powoda, świadczyć miało, że umowę ubezpieczenia zawarł on pod wpływem błędu.

Odnosząc się do zarzutu zawarcia umowy pod wpływem błędu, wyjaśnić należy, iż zgodnie z art. 84 § 1 i § 2 „W razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści”. Błąd jest to wada oświadczenia woli, polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Kodeks cywilny, choć nie definiuje pojęcia błędu, określa przesłanki, od których zaistnienia zależy możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W każdej sytuacji błąd musi spełniać dwa kryteria, a mianowicie: musi być błędem co do treści czynności prawnej oraz musi być istotny.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powołanie się na błąd przez powoda nie było skuteczne. Brak jakichkolwiek dowodów na to, że zaistniał błąd, w tym taki, który został wywołany przez pozwaną. Zdaniem Sądu nie sposób przyjąć, że powód nie miał dostępu do wszystkich dokumentów określających warunki zawartej umowy ubezpieczenia. Co więcej, dokumenty składające się na treść zawartej umowy zostały przez powoda podpisane. Uznać należało zatem, że powód mógł zapoznać się z ich treścią. Powód zarzucał wprawdzie, że nie rozumiał zapisów przedłożonej mu umowy, a z ogólnymi warunkami umowy mógł zapoznać się dopiero po podpisaniu umowy, jednakże taka argumentacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, z przyczyn opisanych poniżej.

Sąd w pełni popiera konstatację Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 kwietnia 2010 r. (sygn. akt III CSK 221/2011), zgodnie z którą: „Granicą, która wyklucza możliwość powołania się na błąd co do prawa jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o skutkach prawnych złożonego oświadczenia woli jest spowodowane niedbalstwem strony w zapoznaniu się z treścią składanego przez nią oświadczenia woli. W doktrynie wskazuje się, iż nie ma też błędu, jeżeli oświadczający znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności np. zawieranej umowy, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd bowiem polega na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania. Cechą charakterystyczną omawianej przesłanki prawnej doniosłości błędu, występującej w postaci: albo wywołania błędu przez adresata oświadczenia woli, albo jego wiedzy o błędzie, albo wreszcie możliwości zauważenia błędu, jest to, iż nie dotyczy ona wcale błędu rozumianego jako wadliwość procesu woli. Sprowadza się ona do określonej postawy adresata oświadczenia woli w stosunku do błędu osoby oświadczającej. W istocie chodzi o pewnego rodzaju współdziałanie adresata oświadczenia woli w powstaniu wadliwości czynności prawnej. Współdziałanie to może mieć zarówno charakter czynny (błąd wywołał), jak i bierny (o błędzie wiedział i nie uczynił nic, by kontrahenta z błędu wyprowadzić, a nawet - o błędzie wprawdzie nie wiedział, ale mógł go z łatwością zauważyć). Ustalenie tej przesłanki nakazuje przeprowadzenie oceny zachowania adresata wadliwego oświadczenia woli. Przedmiotem analizy staje się jego postępowanie oraz stan wiedzy i świadomości, a także przyczynowość zachowania się adresata dla powstania błędu lub w nim utwierdzenia (por. Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska (w:) Pyziak – Szafnicka M. (red.) Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz 2009 r.).

Co prawda, przedmiotowa umowa ubezpieczenia uwzględniała część inwestycyjną obarczoną znacznym ryzykiem, wiążącą się z tym, że część płaconej składki ubezpieczeniowej przeznaczana była na zakup jednostek uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych. Jednakże, względnie skomplikowany charakter umowy nie może stanowić przesłanki od przyjęcia, iż ubezpieczyciel miał zamiar wprowadzenie ubezpieczonego w błąd. Nadto, powód nie wskazywał, iż

zawarcie umowy obciążonej ryzykiem inwestycyjnym doprowadziło go do poniesienia strat. Co więcej, powód mógł w każdej chwili zażądać od przedstawiciela ubezpieczającego umożliwienia mu przeczytania wszystkich dokumentów – co stanowiło de facto jego obowiązek. Zaś działając z należytą starannością J. P. (3) powinien był odmówić podpisania przedmiotowej umowy bez uprzedniego zapoznania się z jej treścią. Wymóg działania z należytą starannością pogłębiony jest faktem, iż powód (co sam przyznał) prowadzi działalność gospodarczą od 1991 r. Nie można więc przyjąć, że występował on jako strona nieświadoma realiów funkcjonowania w obrocie gospodarczym oraz konieczności zapoznania się z treścią umowy przed jej podpisaniem.

Niezasadny jest także zarzut pozwanego, że był on zmuszony do zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Z zeznań świadka i z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy nie wynika, aby zawarcie umowy ubezpieczenia było warunkiem sine qua non udzielenia jakiegokolwiek kredytu powodowi przez (...) Bank spółkę akcyjną. Wprawdzie, umowa kredytu nr BG/KR- (...) zawiera w swej treści warunek w postaci zawarcia z Bankiem umowy cesji praw z certyfikatu potwierdzającego przystąpienie do grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie, jednakże warunek ten jest jedynie elementem tejże konkretnie zawartej umowy; na skutek dodatkowego zawarcia umowy ubezpieczenia powód uzyskiwał bowiem korzyść w postaci braku prowizji przy kredycie i obniżenie marży. Korzyści tych natomiast nie uzyskiwałby, gdyby postanowił zawrzeć umowę kredytu nie decydując się na dodatkowe przystąpienie do umowy ubezpieczenia. Co więcej, kwota potrzebnego powodowi kredytu nie była znaczna (10.000 zł), zaś powód nie wskazywał jakoby miał problemy ze spłatą zobowiązań. Można zatem wnosić, iż J. P. (4) uzyskałby kredyt we wskazanej wysokości i na podobnych warunkach w innym banku. Strona powodowa nie dążyła zaś do wykazania, iż (...) Bank S.A. był jedynym bankiem gotowym udzielić powodowi kredytu. Nie można zatem mówić o pozostawianiu przez powoda pod przymusem ekonomicznym. Jest powszechnie wiadomym, że na terenie na którym powód prowadzi działalność gospodarczą jest przynajmniej kilka różnych banków.

Jednocześnie rację ma pozwany wskazując, że gdyby powód powoływał się również na podstęp, nie może on ponosić odpowiedzialności za ewentualne działania i zaniechania pracownika banku, który nie był pracownikiem pozwanej spółki a z którym to powód fizycznie zawierał i negocjował warunki umowy. Strona powodowa nie wykazała ewentualnych relacji istniejących między tym pracownikiem (świadkiem J. B.) a pozwaną spółką, stąd brak jest podstaw do przyjęcia, że jeśli w istocie to ten pracownik wprowadził w błąd powoda, to odpowiedzialność za ten błąd ponosić powinna pozwana spółka (art. 86 § 2 k.c.). Z treści zeznań i dokumentów w aktach sprawy nie wynika, że „pozwana wiedziała o podstępie”. Podkreślenia wymagają te zeznania świadka B. (karta 87) którym powód nie zaprzeczył, że „nigdy podczas spotkań powód nie mówił, że czegoś nie rozumie, że brakuje pewnych dokumentów”, co wskazuje na fakt, że powód otrzymał wszystkie dokumenty i je zrozumiał.

Na marginesie sąd wskazuje, że przedmiotowy produkt bankowy obciążony był ryzykiem inwestycyjnym. Niniejsze oznacza, że produkt może przynieść stratę, jak i może przynieść ponadprzeciętny zysk. Powód chcąc zrezygnować z przedmiotowego produktu zachowuje się zatem nielojalnie po pierwsze z tego względu, że dzięki temu produktowi otrzymał on kredyt na atrakcyjniejszych niż podstawowe warunki umowy, a o kwotę tych zysków nie żąda obniżenia kwoty dochodzonej w przedmiotowym procesie, po drugie gdyby polisa przynosiła duże zyski nie zrezygnowałby z niej z oczywistych względów zaś najpewniej z tego względu, że jeśli przynosi ona zysk to jest on znikomy, skłania to powoda do „zerwania umowy” mimo świadomości tego, że inwestycja jest obciążona ryzykiem.

Odnosząc się zaś do dokumentów dotyczących stosunku pierwotnego, są one sporządzone w języku polskim (językiem tym posługuje się powód), słowa w nich użyte są jasne i zrozumiałe, zdania zbudowane są w sposób gramatyczny a tekst dokumentów nie jest obszerny. Są to dokumenty więc co do zasady zrozumiałe.

Niemniej jednak, nawet gdyby uznać, że powód zawierając umowę z pozwaną działał pod wpływem błędu, to należało, uznać, że złożył on oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli o przystąpieniu do ubezpieczenia z przekroczeniem rocznego terminu, o którym mowa a art. 88 § 2. k.c. W ocenie Sądu pozwany najpóźniej we wrześniu 2013 r. (tzn. w chwili, w której, jak sam twierdzi, uzyskał dostęp do ogólnych warunków umowy) powziął, a przynajmniej – powinien był powziąć wiedzę o rodzaju i charakterze ubezpieczenia, do którego przystąpił. Co istotne, powód nie przedłożył żadnych dokumentów, na podstawie których można byłoby określić

chwile w jakiej dowiedział się o treści warunków umowy inną niż sam dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Jedyne informacje w tym zakresie pochodzą z treści pozwu oraz zeznań powoda. Jednakże, zeznania J. P. (1) w powyższym zakresie budzą poważne wątpliwości. Z jednej strony bowiem w treści pozwu wskazany jest wrzesień 2013 r. jako chwila uzyskania dostępu do ogólnych warunków umowy oraz lipiec 2015 r. jako termin uzyskania szczegółowych informacji na temat treści umowy od doradcy finansowego, z drugiej zaś strony – powód podtrzymuje, że latem 2014 roku dowiedział się, że zawarł „niekorzystne ubezpieczenie”, lecz szczegóły miał poznać dopiero w roku 2015; ponadto, na deklaracji przystąpienia (...) znajduje się oświadczenie podpisane przez J. P. (1) w dniu 10 maja 2012 r., zgodnie z którym zapoznał się on z treścią ogólnych warunków umowy. Mając na uwadze rozbieżności wskazane powyżej, Sąd nie mógł dać wiary zeznaniom powoda, z których wynikać by miało, że dopiero pół roku po uzyskaniu informacji o niekorzystności zawartej umowy ubezpieczenia, a co najmniej dwa lata od chwili zapoznania się z warunkami umowy, powód poznał szczegóły wiążącej go umowy. Uchybia zasadom logiki i doświadczenia życiowego zaakceptowanie tezy, jakoby przez ponad dwa lata powód nie mógł w żaden inny sposób pozyskać informacji o skutkach zawartej umowy ubezpieczenia jak tylko poprzez wizytę w konkurencyjnej firmie. W ocenie Sądu strona powodowa powzięła wiedzę o błędzie znacznie wcześniej aniżeli w roku 2015 czy nawet 2014, a swoje stanowisko zaprezentowała jedynie w celu wykazania, iż dochowała rocznemu terminowi określonego w art. 88 § 2 („Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia (...)).

Z uwagi na powyższe powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd umorzył na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c. postpowanie w sprawie w zakresie kwoty 1.236,78 złotych ponieważ co do takiej kwoty powód żądanie cofnął i zrzekł się roszczenia. Według nieudokumentowanych twierdzeń powoda jest to skutek zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda takiej kwoty. Sam fakt zapłaty wykazany nie został i nie mógł mieć zatem wpływu na treść merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, nie jest wiadome czy i z jakiego tytułu dokonała wpłaty. Wyjaśnienia tej okoliczności nie żądała żadna ze stron.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przy czym, w związku z cofnięciem powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia powód uznany został za przegrywającego spór również w zakresie kwoty 1.236,78 zł. Pozwana poniosła koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocnika – 1200 zł, zgodnie z § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 z późn. zm.).

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)